

# KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Kwietnia. — Rok 1839.  
Poniedziałek.

N<sup>o</sup> 113.

Jutro, Ś. Katarzyna Seneńska.  
Krzyżowe dnie.

Od rana Kościół XX. *Kapucynów* wczoraj napelnili Pobożni pragnący dostąpić nowo nadanego Odpustu na cześć Ś. Biskupa i Męczennika Wojciecha, którego Obraz wyborne go pędzla blisko od wieku istnieje u szczytu wielkiego Ołtarza. Młody Zakonnik *Laurenty* odbył Primicje, błogosławiąc mnogiemu Ludowi. W kościele XX. *Augustjanów*, Amatorów i Artystów grali *Msza Humla* in D. minor. W kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przed: grana była *Msza Danzega*. W kościele XX. *Piarów* wykonano *Msza J. N. Rostworowskiego*, i Hymn „Zdrowaś Marja” *L. Puget*.

Dziś złożono w Red: Kurjera zł. 2 dla Instytutu mo: za: dzieci, od Kucharki Agnieszki K. za wyjście z domu bez pozwolenia. — Już rok mija, iak *Jędrzej Śniadecki* nie tylko sławny Chemik i Literat u nas, nie tylko jeden z najznakomitszych Lekarzy swojej epoki, ale do najpierwszych w świecie uczonych fizjologów policzony, zgwał z wielką stratą dla nauk i cierpiącej ludzkości. A iak główne dzieła jego *Teorja Jestestw Organicznych i Chemja*, znałe powszechniej, publiczności, ugruntowały sławę tego Pisarza, pod temi dwoma względami na zawsze: tak inne znowu liczne płody tej wielkiej głowy, cząstkowie tylko znane i po różnych dziennikach rozproszone, a niektóre nawet *zupetnie nowe*, prawie dotąd ukryte są dla większej liczby miłośników nauk i literatury. Podpisany chcąc okazać iak wielkie skarby ieszcze w rozlicznych płodach tego ienjuszu, zostają do poznania, zamierza przysłużyć się publiczności, całkowitem wydaniem dzieł *Jędrzeja Śniadeckiego*. Nabywszy ie prawnie, pośpieznych dzieł, o czym podobny prospekt szczegółowej doniesie publiczności. Wydanie to najstaranniej dokonane w 6ciu tomach, obejmuje 3 rodzaje pism Autora razem z jego biografią,

to jest: lekarskie, fizyczne i satyryczne. Te ostatnie, chociaż z porządku 5 i 6ty tom stanowić mające, dla wielkiego jednak swego interesu, dla rzadkiego dowcipu i *Sternowskiego* można powiedzieć humoru, umyślnie wyjdą na przód z druku, bez względu na numerację tomów. Cena prenumeraty na 6 Tomów na pięknym welinowym papierze, z portretem autora, wynosi złp. 30. *Aug: Emm: Gliksberg*, Księgarz przy ulicy Miodowej Nr 497 pod filarami. — Czekaliśmy długo na pierwsze dni wiosny; zima tego roku rozciągnęła panowanie swoje daleko nad zakres kalendarzemznaczony; a słońce zdawało się nieiako ociągać z powrotem do naszej stolicy. Przecież ziściły się oczekiwania. Dzień pogodny, z powietrzem łagodnem, z ożywiającem i ocieplającym słońcem, z tą powierzchownością, która bliskie rozwiązanie natury zwiastuje, zjawił się razem z wczorajszą Niedzielą. W Warszawie dzień świąteczny powinien by być zawsze pogodnym! Iluż to bowiem łez i zmartwień, deszcz i niepogoda stały się przyczyną! wczoraj przynajmniej nikt z tego powodu płakać nie miał prawa. Ale bo też, całe miasto wylało się na ulice. Rano, w południe, wieczorem, wszędzie, ciągle i równo licznie snuły się roje Publiczności. I słusznie, chciano powetować blisko 6cio-miesięczną stratę. Była to nieiako pierwsza proba zbliżającej się pory przechadzek i zabaw na wolnem powietrzu. Od godziny 12ej dwie muzyki wojskowe grały w Saskim ogrodzie, iedna obok miejsca gdzie dawniej była starożytna altana, 2ga przy pompie, wstawionej *wyborną wodą*. Jak na początek, spacerujących było nader wiele, Damy ieszcze po większej części nie pozbyły się salop, uważano z nich kilka, a między temi: z *Pekinu* białego, w kwiaty różno-kolorowe; z *grodnaplu* Szkockiego, w pąsowe i zielone kraty; z *saxamitu* fiołkowego z obszyciem



angola; i burnu czarne kaszemirowe oblamowane galonem złotym. Wyprawnieni posłańcy do ogródków *intra* i *extramuros* wrócili z suchymi *gataczkami* tym razem nowalja *kurecząt*, *szparagów* i *raków*, uprzedziła ogólną vegetacją. Jeżeli jednak pogoda dalej potrwa, a mody i materje zapowiedziane na rok bieżący na czas do Warszawy zjadą, będziemy mieli i piękną wiosnę i świetne *Bielany*. Tysiące nowych pomysłów elegancji czekają na materjały potrzebne do wykonania; Damy z niecierpliwością dowiadują się o materje na odzież letnią; ale niech się pocieszą, pocztą dzisiejsza zapewne przywiozła już część takowych, a większe transporty zdążają do Warszawy. Tymczasem wiemy już z pewnością, że w tych nowych arcydziełach sztuki toaletowej, wszystko, to jest, tło, wątek, desenie, wszystko będzie nowem i pięknem. Będziemy widzieli nowe iedwabie, mianione i sniżone, i do pory roku zastosowane; nowe mśliny wełniane i bawełniane; nowe organdyny deseniowane; żaknoty kolorowe; słowem dowody zupełnego odrodzenia się fabryk. Uprzedzamy zarazem, że w tej chwili najpiękniejsze kapelusiki i kapotki robią się z lekkiego *pudeosa*; za dni kilka skoro słońce wzbie się jeszcze wyżej, ich miejsce zajmą słomki włoskie, ryżowe i krepą; (krepą tego roku ma mieć powodzenie niepospolite). W modach męczyzn jeszcześmy nie widzieli nic nowego; *paletoł* i *makintocz* złożono do akt z reprodukcją za kilka miesięcy, a tymczasem wybierają się sukna na nowe tużurki. Po bliższe szczegóły odsyłamy czytelników naszych do tych krawców Warszawy, którzy corocznie talent swój w nowych i ozdobnych kroiach przedstawiać umieją. — W nowej *Resursie* w czasie przyjacielskiego objadku, grał kilka kroc Artysta JP. Rynda. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Robercie djabie* przywołani, JPanny Marja Turowska, Paulina Riwoli i JP. Stolpe; w Rozmaitości po *Nieznaomych kochankach* JPP. Panczykowski i Jasiński, po *Kotce* wszyscy, po *Nowym roku* JPanna Daszkiewicz.

Dnia 20 b. m. umarła w *Wiedniu*, przeżywszy lat około 60, Ludwika z Hr. *Rzewuskich* Hr. *Lanckorońska*, Dama honorowa N. C. Austriackiej. Była ona córką niegdy Pisarza Wielkiego K., a wdową po Antonim Hr. *Lanckorońskim* Wielkim Podkomorzym Stanów Galicyjskich.

*Anglja.* — Dnia 18 b. m. odbyło się okazałe zaślubienie Xięcia *Duro* starszego Syna X. *Wellingtona*, z Ledy Elżbietą *Haj*. Wiele mówią o torcie weselnym 80 funt; ważącym, który był ozdobiony herbami młodego Państwa i ich familji. — Z Indji nadeszła ważna wiadomość o śmierci Jenerała *Allard* w Lahora. — Poseł Pruski Baron *Bilow* wrócił z *Brigtonu* do *Londynu*; zdać się że został powołany przez depesze, które mu polecają aby naznaczył termin ostateczny na podpisanie traktatu *belgickiego*. — W *Kanadzie* spokojność jest zupełnie przywróconą; mieszkańcy nie obawiają się więcej napadów ze strony wichrzycieli. — Z *Dublinu* donoszą, że nowo mianowany Namiestnik *Irlandji* Lord *Ebrington*, ciągle doznaje iak najszczerszego przywiązania ludu.

*Francja.* — Z *Brestu* wysyłała wiele marynarzy do *Buenos Ayres*. — W *Tripolis* miało wylądować około 800 Turków z znacznymi zapasami żywności. — Konsul franc. w *Tuncie* znowu zostaje w nieporozumieniu z tamiecznym Beiem, z powodu że tenże przeszkodził francuzkiemu domowi handlowemu drogą prawnej konfiskaty odebrać od 2ch dłużników swoich należność. — Jenerał *Galbois* (*Galboa*) darował żołnierzom grunty za *Konstantyną* i kazał dla nich sprowadzić drzewa z głębi kraju; teraz okolica *Konstantyny* prawie w ogród jest zamienioną, wszędzie daia się widzieć przyziemnie uśmiechające się błonia. Arabowie przestali niepokoić zagrody Francuzów, tak iż dobry był osadników z każdym dniem wzrasta. Na około obozów podobnie uprawiają grunty, skutki z tego mogą tylko wyniknąć pomyślne. — Na posiedzeniu Izby-Deputów: nowo obrany Prezes P. *Passy* miał mowę, dziękując za zaszczyt



iaki przez ten wybór otrzymał; ale w końcu oświadczył, że nie długo będzie mógł zaszczycać się tem dostojenstwem; (zapewne będzie Ministrem). Znowu w *Paryżu* bardzo głośzą, że P. *Thiers* należeć będzie do nowego stałego Ministerstwa.

*Hiszpanja.* — *Kabrera* na czele 2000 wojska miał złupić znaczny skład żywności pod *Barcelona*. — *Saragossa* wprawdzie nie została zdobyta, jednakże mieszkańcy są w ciągłej trwodze, gdyż *Karliści* są panami całej okolicy. — Zmiana Ministrów nastąpi nieochybnie; dotychczas jeszcze nikt z znakomitszych mężów w *Madrycie* nie chciał przyjąć obowiązku względem utworzenia nowego gabinetu.

*Niemcy.* — Królewiczowa Następczyni tronu *Pruskiego*, zaślubiła; 21 b. m. ogłoszono, że ma się lepiej. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu *rossi*: 27 b. m. spodziewany był z powrotem w *Diseldorfie*; zdaie się więc, że podróż do *Londynu* została odłożoną. — W tych dniach umarła po poćogu w *Berlinie* Pani *Bonin*, wnuczka Feldmarszałka *Xięcia Blichera*. — Były Poseł *Pruski* przy dworze belgijskim P. *Skendorf*, zaślubił *Hrabiankę Fernemont*, siostrzenicę *pruskiego Ministra Stanu* i *generałego Dyrektora poczty* Pana *Nagler*. — *Xiążę Łuki* udał się z *Paryża* wprost do swego Państwa; dopiero na jesieni spodziewany jest w *Wiedniu*; Syn tegoż *Xięcia* wkrótce uda się w podróż do znaczniejszych miast *Europy*. — *Nestor armji austrjackiej* *Jenerał Finetti*, 3 b. m. zakończył 96-letnie życie. — *Nominacja Bankiera Barona Sina*, na *Hrabiego*, nie została jeszcze potwierdzoną przez *Cesarza Ferdynanda*.

*Turcja.* — *Pruski Kapitan Walker* niedawno przybył do *Stambułu* jako *Instruktor*, zajmując się teraz nowym planem dla całej floty *tureckiej*; *Sułtan* kazał z swojej armji oddalić wszystkich oficerów *angiel*; ale na usilne przedstawienia *Posła ang*: *Lorda Ponsonby*, wykonanie rozkazu zostało wstrzymane. — *Wice-Król Egiptu* wydał rozkaz wysłać z *Alexandrii* świeże wojska do *Syrji*.

*Rozmaitości.* — W *Poznaniu* powietrze w ostatnich czasach było nieprzyjemne i niestałe; zimno dość znaczne panowało a mocne padanie śniegu towarzyszyło początkowi wiosny. — D. 30 z. m. wieczorem 20-letni syn *Tokarza Ziesak*, obruszony sporem z matką swoją, która go z powodu skłonności jego do pijaństwa surowo napominała, pod *Rynarzewem* (w *Bydgoskiem*) do rzeczki wskoczył i utopił się. Młody chłopak, *Kitzman*, widząc tonącego, wskoczył wprawdzie za nim chcąc go ratować, musiał wszedłko zamiaru swego zaniechać, kiedy młody *Ziesak* za rękę go uchwycił pytając się go, ażeby też z nim chce się utopić. Biedny chłopak ledwo zdołał się od nieszczęśliwego uwolnić.

— Pismo niemieckie opowiada następującą anegdotę: Ubogi handlarz nazwiskiem *Józef Rotszyl*, osiadł niedawno w *Peszcie* w *Węgrzech* z swoją żoną, będącą blizką poćogu. Nie mając potrzebnych funduszów na założenie sklepu, wyjechał do *Wiednia* aby tamże u znaiomych kupców zaciągnąć drogą pożyczki mały zapas towarów. Zatrudnienia wstrzymały go w stolicy dłużej niż zamierzył; tymczasem Żona w *Peszcie* porodziwszy dziecko, zostawała w iak najdotkliwszej nędzy; w ostateczności prosiła sąsiadkę aby w iej imieniu napisała list do męża do stolicy; że zaś adres tegoż nie był wiadomy, przeto sąsiadka napisała tylko z wierzchu listu: do Pana *Rotszylda w Wiedniu*. Przypadek, który często sprowadza nieszczęścia przez podobne omyłki, tym razem zdziałał skutek pomyślny dla nieszczęśliwej rodziny. List zamiast ubogiemu handlarzowi *Józefowi*, oddano bogatemu Bankierowi *Salomonowi Rotszyldowi* bawiącemu właśnie w stolicy *austrjackiej*; ten zaczyna czytać: „Kochany *Józefie*! porodziłam ci syna; jestem bez najmniejszych funduszów, ł. t. d.“ Bankier domyśliwszy się omyłki, ale wiedziony szlachetnem uczuciem litości, posłał zaraz poćożnicy znaczną sumę na opędzenie gwałtowniejszych potrzeb, i jednocześnie kazał sobie sprowadzić swojego imiennika. Handlarz nie znaiąc nawet bogatego Bankiera z nazwi-



śka (?) z nieiąką obawą udał się za wezwaniem. „Jesteś ubogim, rzekł do niego Pan S. Rotszyl; ten list wyjaśnił mi twój stan nieszczęśliwy, twoja Żona porodziła ci dziecko, chcę być jego opiekunem, masz wexel na iego wychowanie i na urządzenie twoiego gospodarstwa.“ Uboży Handlarz z łzami wzruszenia, podziękował milionerowi za iego hojny podarunek i pospieszył do swojej rodziny wyjaśnić cały przypadek. Pan Salomon Rotszyl podczas swojego pobytu w Wiedniu, dawał często dowody podobnej szczodrości.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Grabowski Maxym: Hra: z Gub: Wileń; Borejsza Gubernator Cywil: z Siedlec; Trębicki Lud: Dzie: z Kunowic; Podczaski Teod: Dzie: z Jarczewa; Gumowski Fel: Dzie: z Kodowa; Potocki Tom: Dzie: z Chrzastowa; Dąbrowski Adam Dzie: z Rusinowa.

### DONIESIENIA.

Biuro Techniczne C. L. Ehestaedi przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 476, powiększywszy znacznie różnemi narzędziami i instrumentami zakład swój meteorologiczny, jest w możności Szanownym osobom zaszczycającym się od 20tu lat swoim zaufaniem, wszelkie przedmioty także znajdujące się zniżyć w cenie o 20 na sto. Zaopatrzone na nowo w różne maszyny do rozmaitych czynności, może za dokładność i rzetelne wypełnianie zadań ręczyć. Ceny wszelkich Instrumentów bezpłatnie w Biurze tem wydaia się interesowanym.

Z dniem 30 b. m. otwarty zostaje nowy *Magazyn Stroiów* przy ulicy Podwale pod Nr 525, na 1m piętrze, na przeciw domu Zejdlera; gdzie Stroiów gotowych w najświeższym guście, podług modeli i żurnali paryzkich dostać będzie można; niemniej przyjmują się obstalunki

*Skwestrator do podatków Skarbowych i Opłat Miejskich w Cyrkule 9 i 10 przeznaczony.*— W wykonaniu Polecen Urzędu Muncyp: M. Warszawy z d. 5/11 Kwie: 1839 r. za Nr 12596/7683, 12594/7681, 12593/7680 z Wydziału Kass wydanych, czyni wiadomo Szano: Publiczności, iż różne Sprzety; iako to: Stoły, Komody, Szafy, Łóżka i t. p., pod Nr 1691 przy ulicy Wilczej, w dnia 20 Kwiet: 2 Maja 1839 r. o godz: 11ej

z rana; niemniej pod Nr 2824 przy ulicy Zaięczej, i pod Nr 1263 przy ulicy Nowy świat, o godz: 3ej z południa, na rzecz zalegających podatków sprzedane zostaną. — W. Roguski.

Osoba w młodym wieku, z Administrowaniem Dóbr obeznana, do prowadzenia interesów prawnych usposobiona i chlubne świadectwa posiadająca, pragnie przyjąć razem obowiązki RZĄDZCY Dóbr, WOJTA Gminy i LESNICZEGO. Każdy zyczący sobie powyższej osoby, lub do któregośkolwiek z pierwszych 2ch obowiązków, raczy się zgłosić na Kr: Prz: Nr 415.

LETNIE POMIESZKANIE, wśród ogrodów, obok głównej Alei i doliny Szwajcarskiej, przy ulicy Piękniej Nr 1713 Lit: A., jest do wynajęcia. Mieszkanie to na 1szem piętrze jest całkiem na nowo wystauowane, i składa się z 1ch Pokoi z obszernym Balkonem, Kuchni, Piwnicy, Stajni, Wozowni i Drwalni. Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela przy ulicy Krakowskie Przedmieście, nad Apteką J. C. K. Mości Nr 448/9.

Pierwszy transport tegorocznego świeżego WINA SZAMPANSKIEGO CLICQUOT (Kliko) z Rheims ładem sprowadzony, iako też WINA SZAMPANSKIEGO CREMANT przybył do Składu Win przy ulicy Miodowej Nr 484, w domu W. Kochanowskiego.

Na gruncie wsi Faleńce w Pcie Czerskim Gubernji Mazowieckiej położonej, w d. 24 Kw: 6 Maja r. b. o godzinie 8 z rana, sprzedana zostanie przez publiczną licytację za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze pozostałości do niegdy Marjanny z Wernickich i Walentego Małżonków Lisowskich należąca, składająca się z Mebli, Inwentarzy żywych różnego rodzaju, iako to: Krów, Wołów, Koni, Owiec i innych t. p. przedmiotów i sprzętów gospodarskich, a to na żądanie pozostałych Sukcessorów.



SUCZKA z rasy Szpieów, mająca rok jeden, dnia 28 b. m. o godzinie 2 zginęła. Ktoby o takowej miał wiadomość, niech da znać za nagrodą na róg ulicy Długiej i Fręta.

### Biuro Prywatnych Poruczeń

SUMMA 20,000 złp. jest do ulokowania na domu przy jednej z przynypalnych ulic w Warszawie. Bliższa wiadomość w Biurze.

Dzis rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17. TEATR WIELKI. Jutro *Oblubienica z Lamer-moru*. JPan Szturm uczeń szkoły dramatycznej, wystąpi 1szy raz na scenę, przedstawiając rolę Edgara.

Dzis widowisko w Saskiej Rajtszuli.

Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej Górki ciełe: faszero: zrozi; Kaczka dzika, Poledwica z szczypioro: mask; Zrazy zawiaa: z owarzaną kaszą, Potrawa z most: ciełe: i Kotlety ze szpinakiem.